

Janusz Gręźlikowski

Przygotowanie kandydatów do kapłaństwa w diecezji włocławskiej w świetle potrydenckich synodów diecezjalnych

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 45/1-2, 251-281

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JANUSZ GREŻLIKOWSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

PRZYGOTOWANIE KANDYDATÓW DO KAPŁAŃSTWA W DIECEZJI WŁOCŁAWSKIEJ W ŚWIETLE POTRYDENCKICH SYNODÓW DIECEZJALNYCH

Treść: Wstęp. 1. Potrydenckie synody diecezji wrocławskiej. 2. Sprawa założenia i funkcjonowania seminarium duchownego we Wrocławku. 3. Seminarium dla części pomorskiej diecezji. 4. Formacja. 5. Warunki stawiane kandydatom. 6. Troska o powołania kapłańskie. 7. Uwagi końcowe.

Wstęp

Sobór Trydencki (1545-1563) podejmując energicznie dzieło reformy i odnowy Kościoła, pomyślane jako remedium na sytuację kryzysu pogłębioną wybuchem reformacji, zapoczątkował nowy okres w dziejach Kościoła, Kościołów lokalnych, jak i ustawodawstwa kościelnego. Reformistyczne dekryty soborowe reaktywujące szereg dawnych, zachwianych wieloma czynnikami instytucji kościelnych, zainicjowały równocześnie wiele zupełnie nowych rozwiązań, zmierzających do wzmocnienia od wewnątrz nadwątlonych struktur i podjęcia ofensywy duszpasterskiej. Jedną z doniosłych i ważnych inicjatyw Soboru było przyjęcie 8 maja 1563 r. dekretu *Cum adolescentium aetas*, zmieniającego formę przygotowania do kapłaństwa oraz polecającego powoływanie do życia seminarium duchownych.¹ Każda diecezja, zobowiązana do posiadania własnego seminarium, miała tym samym stworzyć nowe, bardziej korzystne niż dotąd warunki kształcenia i wychowywania kandydatów do kapłaństwa. Jakkolwiek intencją Tridentinum było, aby biskupi zakładali seminarium duchowne przy swoich katedrach, to jednak nakaz ten nie był bezwzględny, w wielu bowiem diecezjach istniały inne, bardziej odpo-

¹ Conc. Trid., sess. XXIII, c. 18 de ref.

wiednie ku temu miejsca. Dokonanie w tej sprawie oceny przytoczonego dekretu soborowy pozostawiał poszczególnym ordynariuszom.²

Jak urzeczywistnienie ogółu dekretów reformacyjnych Soboru Trydenckiego, tak również dekretu o seminariach duchownych, uzależnione było w dużej mierze od osobistego zaangażowania biskupów. Znaczącym wydarzeniem sprzyjającym takiemu zaangażowaniu ordynariuszy w Polsce stał się synod prowincjalny piotrkowski z 9 maja 1577 r., odbyty pod przewodnictwem nuncjusza apostołskiego Wincentego Lauro i arcybiskupa – prymasa Jakuba Uchańskiego. Podczas tego zgromadzenia doszło bowiem do oficjalnego przyjęcia uchwał soborowych przez prowincję kościelną gnieźnieńską.³ Najskuteczniejszym narzędziem realizacji postanowień Tridentinum przez biskupów w poszczególnych diecezjach stały się odąd synody diecezjalne, wskazane zresztą przez sam Sobór jako doniosłe czynniki reformy.⁴ To właśnie tą drogą dokonywał się złożony i na ogół długotrwały proces recepcji ustawodawstwa trydenckiego w określonych warunkach diecezjalnych. Odnosiło się to również do diecezji włocławskiej, wtedy zwanej kujawsko-pomorską⁵ i działal-

² W. Góralski, Przygotowanie kandydatów do kapłaństwa w diecezji płockiej w świetle potrydenckich synodów diecezjalnych. W: „Studia Płockie”, t. XXII(1994) s. 67.

³ Sprawę przyjęcia uchwał soborowych w Polsce można uznać za skomplikowaną. Koła popierające protestantyzm odnosiły się krytycznie do wielu postanowień trydenckich, dotyczących np. odrzucenia praktyki komunii św. pod dwiema postaciami czy podtrzymywania obowiązku celibatu duchownych. Biskupi i członkowie kapituł z pewną rezerwą przyjęły dekrety o zakazie kumulacji beneficjów i obowiązku rezydencji. Król Zygmunt August, idąc za sugestią kapituł, jako pierwszy przyjął uchwały soborowe na sejmie w Parczewie w 1564 r. W tym samym roku uchwały przyjęła lwowska prowincja kościelna na synodzie arcybiskupa Pawła Tarły przy udziale nuncjusza apostołskiego Commendoniego. Tymczasem odkładano przyjęcie uchwał soborowych w prowincji gnieźnieńskiej. Kilkakrotne próby zwołania synodu tej metropolii podejmowane przez prymasa Jakuba Uchańskiego, zostały udaremnione przez Słolicę Apostolską – za pośrednictwem nuncjuszy – z uwagi na problematyczną rolę prymasa oraz z uwagi na niepewną sytuację polityczną w kraju w związku ze śmiercią Zygmunta Augusta, ostatniego z Jagiellonów i szybko następującymi po sobie elekcjami. Dopiero wstąpienie na tron Stefana Batorego, zmierzającego m. in. do uporządkowania spraw kościelnych, stworzyło korzystniejszą sposobność do przyjęcia uchwał Trydentu. Zob. W. Góralski, Reformistyczne synody płockie na przełomie XVI i XVII wieku, Płock 1983, s. 14.

⁴ Conc. Trid., sess. XXIV, c. 2 de ref.

⁵ W okresie tym diecezja włocławska składała się z dwóch zasadniczych członów: północnego, obejmującego większą część Pomorza Gdańskiego wraz z Gdańskiem i Łęborkiem oraz okręgiem łęborskim, później i bytowskim i południowego, pokrywającego się mniej więcej z terytorium Kujaw. Ciągnęła się długim pasem wzdłuż lewego (zachodniego) brzegu Wisły, w nielicznych tylko miejscach przechodząc na jego brzeg

ności ustawodawczej potrydenckich rządców diecezji podejmowanej na synodach diecezjalnych i częstkowych. Dzięki reformistycznej działalności biskupa Stanisława Karnkowskiego (1567-1581) i jego osobistemu zaangażowaniu w proces recepcji uchwał trydenckich, diecezja wrocławska wdrażanie dyspozycji soborowych w życie rozpoczęła dziewięć lat wcześniej niż to oficjalnie uczyniono na synodzie prowincjalnym.

Celem podjętego studium jest ukazanie problematyki przygotowania kandydatów do kapłaństwa w statutach synodów wrocławskich odbytych po Soborze Trydenckim, a co się z tym wiąże ukazanie kwestii powołania seminarium duchownego i jego funkcjonowania.⁶ Tym samym więc opracowanie będzie poszukiwaniem odpowiedzi na pytanie o sposób i zakres realizacji w diecezji wrocławskiej dekretu trydenckiego *Cum adolescentium aetas*.

1. Synody potrydenckie diecezji wrocławskiej

Praktyka synodalna w diecezji wrocławskiej, mająca w swych dziejach cztery kolejne okresy, które ściśle związane są z nazwą diecezji,⁷ ma swoją bogatą i ciekawą historię, która nie doczekała się jednak wielu wydań statutów synodalnych, jak i ich opracowań.⁸ Za

wschodni. Zaczynając się na południe od Lubienia, Przedcza i Brdowa, rozciągała się w stronę północną poprzez Włocławek, Kruszwickę, Inowrocław, Bygdoszcz, Pelplin, aż do samych brzegów Bałtyku, do Gdańska, Pucka i Leby. Zob. I. Subera, Terytorium diecezji wrocławskiej i pomorskiej, Warszawa 1962, s. 28-31; B. Kumor, Granice metropolii i diecezji polskich (1968-1939), ABiMK 19(1969) s. 299.

⁶ Zob. J. Gręźlikowski, Recepcja reformy trydenckiej w diecezji wrocławskiej w świetle ustawodawstwa synodalnego, Włocławek 2000, s. 393-405.

⁷ Okres kruszwicki (od początków do 1123 r.), kujawsko-pomorski (1123-1818), kujawsko-kaliski (1818-1925) i wrocławski (od 1925 r. Zob. Rocznik Diecezji Włocławskiej, Włocławek 1991, s. 31-33.

⁸ Pierwszy większy zbiór synodów diecezji wrocławskiej wydano w roku 1756 w Warszawie staraniem biskupa Antoniego Sebastiana Dembowskiego, pt. „*Statuta episcopatum Cujaviensis*”. (Zob. S. Librowski, Synody diecezji wrocławskiej, KDW 50(1967) s. 91; J. Koceniak, Antoni Sebastian Dembowski biskup Włocławski i Pomorski, sylwetka z czasów saskich, Warszawa 1953). Synodyk ten, który zaginął w czasie II wojny światowej, nie podawał jednak pełnego, obecnie znanego katalogu synodów. Katalog synodów diecezji wrocławskiej podał w sposób dość wyczerpujący i pełny Zenon Chodyński, który ex professo zajmował się synodami wrocławskimi, w swoim opracowaniu „*Statuta synodalia dioecesis Wladislaviensis et Pomeraniae*” wydanym w Warszawie w 1890 r. Spis ten obejmował 46 synodów generalnych i partykularnych, czyli diecezjalnych i częstkowych. Po śmierci Zenona Chodyńskiego statuty synodu wrocławskiego z 1612 r. odkrył w Rzymie Teofil Długosz, a ślady czterech innych z roku 1227, 1508, 1537 i 1551 Stanisław Librowski. (Zob. J. Sawicki, Nieznane statuty synodu diecezji wrocławskiej z 1612

Stanisławem Librowskim należy przyjąć, że w latach 1227-1641 w diecezji włocławskiej odbyło się 51 synodów.⁹ Gdy dołączyć do nich dwa synody odbyte w diecezji po II Soborze Watykańskim z roku 1967 i 1994, to liczba znanych i odbytych synodów wynosi 53. Jeżeli chodzi o potrydenckie synody włocławskie, to ich katalog obejmuje 20 synodów, 11 diecezjalnych, 8 częściowych odbytych dla archidiakonatu pomorskiego i 1 dla archidiakonatów włocławskiego i kruszwickiego, które były zwołane w latach 1568-1641.

Recepcją uchwał Soboru Trydenckiego zajmowały się przede wszystkim dwa synody biskupa Stanisława Karnkowskiego odbyte

r. na podstawie materiałów zebranych przez ks. Teofila Długosza przygotował do druku i wydał Jakub Sawicki, PK 15(1972) nr 3-4, s. 195-213; S. Librowski, Synody diecezji włocławskiej..., s. 87).

Także Stanisław Chodyński bliźniaczy brat Zenona Chodyńskiego, historyk, przyczynił się do rozświetlenia i przybliżenia dziejów synodów diecezji włocławskiej (Zob. S. Chodyński, Monumenta historica dioeceseos wladislaviensis, t. X, XVI, XVII, XIX, XXV, Wladislaviae 1896-912; Tenże, Konsystorze diecezji kujawsko-pomorskiej, Włocławek 1914; Tenże, Synody Kościoła polskiego. W: Encyklopedia Kościelna Nowodworskiego, t. XXVII, Warszawa 1904, s. 394-419. O synodach włocławskich zob. s. 411-412). Szczególnie zaś wspomniany Stanisław Librowski, także historyk i archiwista, poprzez swoje badania archiwalne i źródłowe przyczynił się do uzupełnienia chronologii synodów włocławskich, a także przybliżenia ich tematyki i znaczenia dla Kościoła włocławskiego. (Zob. S. Librowski, Synody diecezji włocławskiej..., s. 82-94; Tenże, Kapituła katedralna włocławska. Zarys dziejów i organizacji, Warszawa 1949; Tenże, Wizytacje diecezji włocławskiej, ABiMK 8(1964) cz. I, t. 1, z. 1, s. 5-186; Tenże, Sprawa rzekomych synodów diecezji włocławskiej po 1641 roku, ABiMK 2(1961) z. 1-2, s. 345-352.

Recepcją reformy trydenckiej przez synody włocławskie zajął się J. Gręźlikowski w swojej rozprawie habilitacyjnej. Omawia ona 20 potrydenckich synodów włocławskich XVI i XVII wieku, które podjęły dzieło recepcji Tridentinum w ówczesnej diecezji kujawsko-pomorskiej. Zob. Tenże, dz. cyt.

Do innych opracowań synodów włocławskich należy zaliczyć prace doktorskie i magisterskie: A. Tomczak, Kancelaria biskupów włocławskich w okresie księgi wpisów (XV-XVIII w.) „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 69(1964) z. 3, s. 42-44; A. Bruździński, Wkład biskupa Stanisława Karnkowskiego w dzieło recepcji reformy trydenckiej w diecezji kujawsko-pomorskiej, Kraków 1990 (mps. Bibl. Sem. Duch. we Włocławku); J. Borucki, Wkład synodów biskupa Hieronima Rozrażewskiego w dzieło recepcji Soboru Trydenckiego, Warszawa 1998 (mps. Bibl. Sem. Duch. we Włocławku); S. Wilmowski, Działalność prawno-kościelna biskupa włocławskiego Macieja Łubieńskiego (1631-1641), Warszawa 1956 (mps. Bibl. Sem. Duch. we Włocławku); J. Czerski, Synod biskupa Stanisława Karnkowskiego z 1568 roku, Lublin 1995 (mps. Bibl. Sem. Duch. we Włocławku); W. Łabiak, Dziekani w ustawodawstwie synodalnym diecezji kujawsko-pomorskiej, Włocławek 1952 (mps. Bibl. Sem. Duch. we Włocławku).

⁹ S. Librowski, Synody diecezji włocławskiej..., s. 87.

w roku 1568¹⁰ i 1579¹¹ oraz siedem synodów biskupa Hieronima Rozrażewskiego (1581-1600), z tego trzy z nich z 1586,¹² 1589¹³ i 1590 r.¹⁴ były synodami diecezjalnymi, zaś pozostałe z 1585,¹⁵ 1589,¹⁶ 1590¹⁷ i 1598 r.¹⁸ obejmowały tylko archidiakoniat pomorski i były synodami częstkowymi, które zwoływane były ze względu na wielkość tego archidiakonatu oraz zagrożenia ze strony reformacji. Powyższe synody stanowiły pierwszą i zasadniczą fazę synodów potrydenckich, które miały wybitnie charakter reformistyczny i wprowadzały uchwały Tridentinum w życie diecezji dostosowując prawo partykularne do prawa powszechnego. Synody te odegrały kluczową rolę w recepcji uchwał soborowych, jak też stały się ważnym narzędziem kształtowania nowej rzeczywistości prawnej w Kościele wrocławskim.

Pierwszy potrydencki synod diecezjalny biskupa Stanisława Karnkowskiego odbyty w 1568 r. był oficjalnym przyjęciem w diecezji uchwał soborowych i dał początek wprowadzania ich w życie Kościoła wrocławskiego. Karnkowski jako świątły i gorliwy biskup, dostrzegając wiele uchybień i zaniedbań w życiu kościelnym i religijnym diecezji oraz zagrożeń dla duszpasterstwa ze strony innowierców, zwołał pierwszy potrydencki synod diecezji bardzo szyb-

¹⁰ Acta Synodi Dioecesanæ Wladislaviae anno 1568 per Stanislaum Karnkowski episcopum celebratae. Z. Chodyński, Statuta synodalia dioecesis Wladislaviensis et Pomeraniae, Varsaviae 1890, s. 38-79.

¹¹ Secunda Synodus Dioecesana Stanislai Karnkowski, Wladislaviae Anno Domini 1579 celebrata. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 80-86.

¹² Acta et Constitutiones Synodi Dioecesanæ Wladislaviensis (primæ) habite et celebratae, A. D. 1586. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 95-121.

¹³ Acta et Constitutiones Synodi secunda dioecesanæ Wladislaviensis die 22 Septembris A. D. 1589 /.../ celebratae. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 127-139.

¹⁴ In Synodo Dioecesanæ tertia Wladislaviensi per Hier. Rozdrażewski episcopum, Anno Domini 1590 celebrata. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 140-142.

¹⁵ Acta ruralium decanatum Pomeraniae ex mandato /.../ Hieronimi ep. Wladislavien. et Pomeraniae /.../ anno 1585 Gedani celebratae. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 87-94.

¹⁶ Synodus sive Congregatio Archidiaconatus Pomeraniae Sobcoviæ in parochiali Ecclesia Anno Domini MDLXXXIX /.../ celebrata. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 121-126.

¹⁷ In Sobcoviensi Synodo Anno Domini 1590 decreta /.../ Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 142.

¹⁸ Acta Processus et Decreta Congregationis Archidiaconatus Pomeraniae /.../ Hieronimus Comes a Rozrażów /.../ in Ecclesia Parochiali Sobcoviensi Anno Domini 1598 /.../ celebravit. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 143-151.

ko, bo w pół roku po objęciu diecezji, wcześniej przed oficjalnym przyjęciem uchwał soborowych przez prowincję gnieźnieńską, co miało miejsce na synodzie prowincjalnym piotrkowskim w 1577 r.¹⁹ Synod ten był przekazaniem prawowiernej nauki Kościoła i wyjaśnieniem dla duchowieństwa zasad działania duszpasterskiego i życia zgodnego z zasadami prawa trydenckiego. Drugi synod Karnkowskiego z 1579 r. stanowił krótkie kompendium głównych myśli soborowych ugruntowującym wcześniejsze uchwały synodalne.

Siedem synodów biskupa Rozrażewskiego zawiera wiele przepisów prawnych i pouczeń duszpasterskich mających na celu wzrost poziomu życia duchowieństwa i jego działalności duszpasterskiej, jak również życia religijnego wiernych. Statuty synodów miały charakter reformacyjny i były kontynuacją zapoczątkowanego przez biskupa Karnkowskiego procesu urzeczywistniania reformy trydenckiej w diecezji. Ustanowione na nich prawa wywarły znaczny wpływ na życie diecezji w drugiej połowie XVI wieku i zakończyły pierwszą fazę wrocławskich synodów potrydenckich.²⁰ Dała ona solidne podstawy pod dzieło recepcji uchwał trydenckich w Kościele wrocławskim, które podjęły synody późniejsze poprzez swoje przebogate tematycznie statuty zmierzające do odnowy Kościoła wrocławskiego.

Dalszy etap działalności synodalnej obejmuje następujące synody: biskupa Wojciecha Baranowskiego (1607-1608) z 1607 r.,²¹ trzy synody biskupa Wawrzyńca Gembickiego (1609-1615): cząstkowy odbyty dla części kujawskiej diecezji z 1612 r.,²² diecezjalny z 1613 r.²³ i cząstkowy odbyty dla archidiaconatu pomorskiego w 1614 r.;²⁴ trzy synody biskupa Pawła Wołuckiego (1616-1622): archidiacona-

¹⁹ Zob. T. Glemma, M. Banaszak, Przyjęcie reformy trydenckiej w Kościele Polskim. W: Historia Kościoła w Polsce (pod red. B. Kumora i Z. Obertyńskiego) t. I, cz. 2, Poznań-Warszawa 1974, s. 173-207.

²⁰ J. Borucki, Ustawodawstwo synodalne biskupa Hieronima Rozrażewskiego (1581-1600). W: „Studia Wrocławskie” t. II, Wrocław 1999, s. 305-318.

²¹ Synodus Dioecisana Wladislaviensis a. 1607 die 17 septembris celebrata praesidente /.../ Alberto Baranowski episcopo Wladislaviensi et Pomeraniae. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s.153-161.

²² J. Sawicki, Nieznane statuty synodu diecezji wrocławskiej z 1612 r...., s. 200-213.

²³ In Synodo Dioecisana Laurentii Gembicki episcopi, die 29 maii 1613 anno Wladislaviae celebrata. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 163-164.

²⁴ Synodus Dioecisana pro Archidiaconatu Pomeraniae Anno Domini 1614 celebrata /.../. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 165-167

tu pomorskiego z 1617 r.,²⁵ diecezjalny z 1620 r.²⁶ i odbyty dla części pomorskiej diecezji w 1622 r.,²⁷ biskupa Andrzeja Lipskiego (1623-1631) z 1628 r.²⁸ oraz trzy synody biskupa Macieja Łubieńskiego (1631-1641): diecezjalne z 1634²⁹ i 1641 r.³⁰ i częstkowy dla archidiaconatu pomorskiego z 1640 r.³¹ Należy przy tym zaznaczyć, iż spośród wymienionych zgromadzeń synodalnych nie zachowały się uchwały z 1613 i 1640 r.

Zarządzenia powyższych synodów odnoszące się do przekazu wiary i nauczania, sprawowania i przyjmowania sakramentów św., reformy i dyscypliny duchowieństwa, życia religijnego wiernych, spraw majątkowo – administracyjnych i sądowych, a nade wszystko do spraw prowadzenia duszpasterstwa, służyły prawodawcy diecezjalnemu do wdrażania reformy trydenckiej w życie diecezji. W sprawie funkcjonowania seminariów diecezji włocławskiej, jak i właściwej formacji i wymagań stawianych kandydatom do kapłaństwa duże znaczenie posiadały synody z: 1568, 1607, 1620, 1622, 1628, 1634 i 1641 r.

2. Sprawa założenia i funkcjonowanie seminarium duchownego we Włocławku

Realizacja wspomnianego dekretu soborowego – jak już zaznaczono – zależała w dużej mierze od samego biskupa. W czasie, gdy na Soborze zapadły decyzje o seminariach, we Włocławku rządził

²⁵ Synodus SobcoviensiPauli Wołucki episcopi A. D. 1617 celebrata /.../. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 167-171.

²⁶ Synodus Dioecesana Anni 1620, celebranda Wladislaviae. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 171-180.

²⁷ Congregatio cleri totius Archidiaconatus Pomeraniae, in Ecclesia Parochiali Sobcoviensi, praesidente Paulo Wołucki /.../ Anno Millesimo Sexcentesimo Vigesimo Secundo, celebrata. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 182-185.

²⁸ Synodus Dioecesana Andreae Lipski Episcopi Wladislaviensis die 4 maii Anno Domini 1628 celebrata. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 185-196.

²⁹ Acta seu Decreta et Statuta synodalia Wladislaviensis Dioecesis MDCXXXIV, die XVI Maii, et sequentibus sancita. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 200-219.

³⁰ Synodus Dioecesana sub /.../ Mathia Łubieński /.../ episcopo Wladislaviensi et Pomeraniae, Wladislaviae, Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Quadragesimo Primo, Die Nona Mensis Junii, celebrata. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 222-239.

³¹ Statuty tego synodu nie zostały spisane, co zostało spowodowane zaniedbaniem sekretarza biskupa. Jedynym dowodem odbycia tego synodu jest zamieszczona notatka w aktach biskupich oraz pismo wystawione w Wolborzu z dnia 27 sierpnia 1640 r. zwołujące synod na 25 września tegoż roku. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. XXXVI.

podeszły wiekiem i przez to mniej ruchliwy biskup Mikołaj Wolski (1562-1567), dlatego dekret soborowy przeszedł tu bez echa. Gdy jego następcą został biskup Stanisław Karnkowski, postarał się opóźnienie to nadrobić.³² Od samego początku wstąpienia na stolicę biskupią, niebawem po zakończeniu obrad Soboru, zanim jeszcze oficjalnie zostały przyjęte uchwały trydenckie przez prowincję gnieźnieńską, zaangażował się bardzo gorliwie i zdecydowanie w realizację i wprowadzenie w życie diecezji postanowień trydenckich, w tym dekretu o seminariach.

Otóż dostrzegając pilną potrzebę kształcenia kandydatów do kapłaństwa i ich praktycznego przygotowania do duszpasterstwa, przedstawił zgromadzonym na zwołanym przez siebie w dniach 16-17 maja 1568 r. synodzie, a więc członkom kapituły katedralnej, opatom i prepozytom zakonnym, przedstawicielom kapituł kolegiackich, dziekanom i większości proboszczom, nagłą konieczność założenia seminarium duchownego.³³ Środki materialne, przewidziane na utrzymanie nowego zakładu naukowo-wychowawczego, zostały tymczasowo określone przez członków synodu na sumę 1000 złotych polskich w stosunku rocznym. Od biskupa ordynariusza miało pochodzić 600 złotych, z zastrzeżeniem – „o ile pozwoli na to Stolica Apostolska”, z trzech opactw cysterskich diecezji – Koronowa, Pelplina i Oliwy – po 100 złotych, wreszcie wspólnie 100 złotych mieli złożyć trzej prepozyci zakonni – kartuski, cysterek żarnowieckich i dominierek żukowskich³⁴.

Za zgodą kapituły i zebranego na synodzie w miejscowej katedrze duchowieństwa, dnia 16 marca 1568 r. zostało przez biskupa Karnkowskiego założone i ufundowane diecezjalne seminarium włocław-

³² W. Kujawski, Włocławek w czasach nowożytnych i jego dzieje kościelne. W: Włocławek – dzieje miasta (pod red. J. Staszewskiego) t. I, Włocławek 1999, s. 252.

³³ Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. XIII; Acta Synodi Dioecesanæ Wladislavie anni 1568 per Stanislaum Karnkowski episcopum celebratae. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 47; Zob. S. Librowski, Czterechsetlecie fundacji Seminarium Włocławskiego (1568-1968), ABiMK 17(1968) s. 179.

³⁴ Acta Synodi Dioecesanæ Wladislavie anni 1568 per Stanislaum Karnkowski episcopum celebratae. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 47; Zob. S. Chodyński, Seminarium Włocławskie. Szkic historyczny na podstawie akt i dokumentów miejscowych, Włocławek 1904, s. 7; S. Librowski, Czterechsetlecie erekcji Seminarium Włocławskiego (1569-1969), ABiMK 18(1969) s.125; Tenże, Czterechsetlecie fundacji Seminarium Włocławskiego..., s. 179.

skie³⁵, jako pierwsze na ziemiach tzw. rdzennej Polski, a trzecie w obecnych granicach naszego państwa.³⁶ Ażeby następni biskupi wrocławscy nie cofnęli się przed dużym wydatkiem, względnie nie umniejszali zadeklarowanej przez Karnkowskiego sumy, ojcowie synodu zobowiązali ich do uiszczania tejże pod przysięgą. Biskup Karnkowski od razu, wobec wszystkich, złożył przepisaną przysięgą.³⁷

Fundacja seminarium duchownego została zatwierdzona wraz ze statutami synodu, które zostały przez biskupa Karnkowskiego przesłane do Stolicy Apostolskiej, dnia 22 maja 1568 r. przez papieża Piusa V³⁸.

Posiadając potwierdzenie fundacji seminarium, po rocznych przygotowaniach i realizacji zaplanowanych na synodzie oraz przewidzianych później środków materialnych, dnia 16 sierpnia 1569 r., na zebraniu generalnym kapituły katedralnej i za jej zgodą, biskup Karnkowski wydał dokument erekcyjny Seminarium Duchownego we Wrocławku.³⁹

³⁵ Tekst fundacji Seminarium Wrocławskiego zamieściły statuty synodalne z 1568 r.: „Duchowieństwo diecezji wrocławskiej, zebrane na synodzie we Wrocławku 16 marca 1568 r., pod przewodnictwem biskupa Stanisława Karnkowskiego, uchwała fundację seminarium duchownego, zaproponowaną przez tegoż biskupa.” Zob. *Acta Synodi Dioecesanæ Wladislaviae anno 1568 per Stanislaum Karnkowski episcopum celebratae*. Z. Chodyński, *Statuta synodalia...*, s. 47-48; Reedyjęc tekstu fundacji seminarium zamieszcza w swoim artykule S. Librowski, *Czterechsetlecie fundacji Seminarium Wrocławskiego...*, s. 181-183.

³⁶ S. Librowski, *Właściwie, które seminarium w Polsce jest najstarsze?*, *ABiMK* 17 (1968) s. 185-189; Tenże, *Czterechsetlecie erekcji Seminarium Wrocławskiego...*, s. 125; Tenże, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach i pierwsze seminaria diecezjalne w Polsce*, *AK t. 72(1969) z. 2*, s. 218-231; A. Petrani, *Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku*, *Lublin 1961*, s. 14-15.

³⁷ *Acta Synodi Dioecesanæ Wladislaviae anno 1568 per Stanislaum Karnkowski episcopum celebratae*. Z. Chodyński, *Statuta synodalia...*, s. 47-48; Zob. S. Librowski, *Czterechsetlecie fundacji Seminarium Wrocławskiego...*, s. 181.

³⁸ *Acta Synodi Dioecesanæ Wladislaviae anno 1568 per Stanislaum Karnkowski episcopum celebratae*. Z. Chodyński, *Statuta synodalia...*, s. 79; Zob. S. Librowski, *Czterechsetlecie fundacji Seminarium Wrocławskiego...*, s. 183.

³⁹ Dokument erekcyjny seminarium został zatytułowany: „Stanisław Karnkowski, biskup wrocławski, za zgodą miejscowej kapituły katedralnej, wystawia dokument erekcyjny dla ufundowanego w dniu 16 marca 1568 roku Seminarium Duchownego we Wrocławku, w którym określa jego organizację i zapewnia mu byt materialny”. Oryginał znajduje się w Archiwum Diecezji Wrocławskiej, bez sygnatury. Pergamin zapisany na 4 kartach plus 2 karty ochronne, podpisany przez biskupa założyciela. Opatrzony pieczęcią woskową biskupa Karnkowskiego i kapituły wrocławskiej, które wiszą na jedwabnym sznurze, założonym wzdłuż grzbietu dokumentu. Zob. S. Librowski, *Czterechsetlecie erekcji Seminarium Wrocławskiego...*, s. 127; S. Szczeblewski, *Seminaria duchowne w diecezji wrocławskiej*, *AK t. 72(1969) z. 2*, s. 238.

W dyspozycji dokumentu założyciel położył ogólne zręby organizacyjne pod nową instytucję. A więc w ramach zadeklarowanych od siebie na synodzie dochodów biskupstwa 600 złotych rocznie przeznaczył Karnkowski na ten cel uposażenie stałe w gruntach wsi Witowo i Zbłąg oraz w dziesięcinie snopowej ze wsi Chełmce, Szóstka i Kocko na Kujawach. Pozostałe 400 złotych przewidziane z klasztorów i opactw miały wpływać do instytucji w gotówce na św. Marcina (11 listopada). W myśl dokumentu erekcyjnego w seminarium powinno znaleźć wykształcenie i wychowanie 24 kleryków. Trzecia część z spośród nich miała znać język niemiecki, aby mogła później pracować w części pomorskiej diecezji, posiadającej duży procent ludności niepolskiej. Kandydaci do seminarium powinni mieć ukończone 15 lat życia. Kierownictwo naukowe i wychowawcze nad seminarium objęli kapłani diecezjalni. Na czele szkoły – jak stwierdzał akt erekcyjny – miał stać rektor i profesorowie. Omawiany dokument nie podawał, ile w ówczesnym seminarium miało być nauczycieli, jednakże z akt wizytacji katedry z 1577 r. wiemy, iż było ich siedmiu – dwóch profesorów do teologii, dwóch magistrów od filozofii i trzech bakałarzy dla nauk humanistycznych. Z powyższych akt dowiadujemy się także, że założyciel seminarium wystawił zaraz jakiś budynek szkolny dla nowej instytucji. Co do jego istnienia pojawiają się pewne jednak wątpliwości i kontrowersje, bowiem niektórzy uważają, że biskup Karnkowski umieścił nowo erygowane seminarium i alumnów w starym domu po szpitalu dla starców przy kościele św. Witalisa, w pobliżu katedry⁴⁰.

Sprawy gospodarcze szkoły dokument erekcyjny powierzał generalnemu ekonomowi dóbr biskupstwa, który raz w roku, na styczniowym posiedzeniu kapituły katedralnej, miał składać sprawozdanie ze swego włodarzenia ordynariuszowi diecezji, albo komisji złożonej z trzech przedstawicieli kapituły i rektora seminarium.⁴¹

Klerycy zaraz po przyjęciu do seminarium, mieli otrzymać strój duchowny i tonsurę, z okazji której mieli złożyć przysięgę na stałą służbę kapłańską w diecezji włocławskiej. Dokument erekcyjny kreślił również program nauczania, który wydaje się w najogólniej-

⁴⁰ S. Szczęblewski, *Seminaria duchowne diecezji włocławskiej...*, s. 238-239; S. Librowski, *Czterechsetlecie erekcji Seminarium Włocławskiego...*, s. 127; *Tenże*, *Czterechsetlecie fundacji Seminarium Włocławskiego...*, s. 183.

⁴¹ S. Librowski, *Czterechsetlecie erekcji Seminarium Włocławskiego...*, s. 127.

szym zarysie pokrywać z dzisiejszym ratio studiorum seminarium duchownego. Składały się na niego: język polski, łaciński i grecki, filozofia chrześcijańska oraz Pismo święte, właściwa teologia, sakramentologia homiletyka i liturgika. Ponadto klerycy zostali zobowiązani do uczestniczenia we Mszy św., spowiadania się przynajmniej raz w miesiącu i przystępowania do Komunii św. oraz ćwiczenia się w głoszeniu kazań, a także pomagania wikariuszom katedralnym w śpiewie. Szczególną uwagę zwrócono na przygotowanie alumnów do słuchania spowiedzi, katechizowania i mówienia kazań. Zakład miał być często wizytowany przez biskupa względnie, w jego zastępstwie, przez wikariusza generalnego diecezji i delegata kapituły katedralnej.⁴²

Seminarium Włocławskie zaczęło funkcjonować zaraz po swej fundacji, a przynajmniej po erekcji⁴³. Brak należytego pomieszczenia, zarazy nawiedzające miasto oraz brak trwałego funduszu na utrzymanie seminarium nie sprzyjały jego rozwojowi. Toteż prawodawca synodalny na swoim drugim synodzie odbytym w roku 1579 upominał się o zaległości na rzecz seminarium od opatów w Koronowie, Oliwie i Pełplinie i od przełożonych klasztorów w Kartuzach, Żarnowcu i Zukowie, przypominając ich zobowiązania podpisane na synodzie w 1568 r. oraz grożąc karami kościelnymi.⁴⁴ Na skutek powyższych trudności i okoliczności, nie zdołał biskup rozwinąć swego dzieła, a wręcz zachwiały one bytem seminarium. Przechodząc w roku 1581 na stolicę gnieźnieńską, musiał pozostawić seminarium bez profesorów i alumnów.⁴⁵

Nie mniej gorliwy i światły następca Karnkowskiego, biskup Hieronim Rozrażewski stanął przed problemem zapewnienia odpowiednich środków materialnych na utrzymanie seminarium duchownego. W przygotowanych przez biskupa zagadnieniach do

⁴² Tamże, s. 127-128; S. Szczebleski, *Seminaria duchowne diecezji włocławskiej...*, s. 239.

⁴³ Zdaniem S. Librowskiego, niesłusznie powątpiewa się o jego funkcjonowaniu do roku 1612, co stwierdza A. Petrani w swoim opracowaniu: *Nauka prawa kanonicznego...*, s. 15. Zob. S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach i pierwsze seminaria diecezjalne w Polsce*, AK t. 72(1969) s. 225.

⁴⁴ *Secunda Synodus Dioecisana Stanislai Karnkowski, Wladislaviae Anno Domini 1579 celebrata*. Z. Chodyński, *Statuta synodalia...*, s. 82; Zob. S. Chodyński, *Seminarium Włocławskie...*, s. 10.

⁴⁵ S. Librowski, *Czterechsetlecie fundacji Seminarium Włocławskiego...*, s.183; S. Szczebleski, *Seminaria Duchowne diecezji włocławskiej...*, s. 239.

rozważenia na pierwszy jego diecezjalny synod w 1586 r., w punkcie drugim znalazł się postulat dotyczący składek na seminarium. Przewodawca diecezjalny wspominał w nim, że chociaż seminarium zostało zbudowane przez biskupa Karnkowskiego, to jednak z powodu licznych przeszkód nie może pełnić wyznaczonego celu. Dlatego uznał za stosowne podjąć na synodzie odpowiednie postanowienia, aby – zgodnie z dekretami Soboru Trydenckiego – mogło w diecezji funkcjonować seminarium.⁴⁶

Podczas obrad synodalnych zebrani uczestnicy uznali za rzecz pożyteczną dla diecezji utrzymać erygowane przez biskupa Karnkowskiego w 1569 r. seminarium. Dlatego też synod w artykule drugim ponownie powołał do istnienia diecezjalne seminarium duchowne.⁴⁷

Poważnym problemem, z którym musieli się uporać uczestnicy synodu, było zapewnienie odpowiednich środków materialnych na utrzymanie seminarium. Przedstawiciele kapituły katedralnej poinformowali biskupa o szczupłości swoich dochodów, nie otrzymywali bowiem dziesięcin i należnych im przydziałów, prałaci otrzymywali tylko dwadzieścia, a kanonicy piętnaście marek rocznie. Po rozważeniu jednak, jakie znaczenie dla życia duszpasterskiego będzie miało seminarium, zadeklarowali się do przekazania swoich dochodów z beneficjów na potrzeby seminarium. Jedyne wysłannicy opatów nie chcieli nic zadeklarować. Widząc ich opór, biskup Rozrażewski, za zgodą kapituły i zebranego duchowieństwa, postępując w oparciu o dekryty Soboru Trydenckiego, zobowiązał opatów do przeznaczenia dziesiątej części dochodów z opactw na potrzeby seminarium. W celu oszacowania przychodów i wydatków z poszczególnych opactw, biskup ustanowił komisję, w skład której weszli: dziekan Andrzej Czacki i kanonik kapituły wrocławskiej Mateusz Karski⁴⁸.

Sprawę dotyczącą utrzymania seminarium duchownego ponownie poruszono na drugim synodzie diecezjalnym odbytym w 1589 r. Przybyli na ten synod opaci zakonów przedstawili stan swoich beneficjów. Z ich relacji wynikało, że na skutek ludzkiej złośliwości

⁴⁶ Acta et Constitutiones Synodi Dioecesanæ Wladislaviensis (primæ) habite et celebratæ, A. D. 1586. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 98.

⁴⁷ Tamże, s. 100.

⁴⁸ Tamże.

i grabieży dóbr kościelnych ich dochody znacznie się zmniejszyły. Jednocześnie poprosili oni biskupa, aby zwolnił ich z ustanowionych na poprzednim synodzie opłat na rzecz seminarium. W artykule *Absolutio DD. Abbatum a solutione decimae pro seminario*, biskup Rozrażewski, za zgodą synodu zwolnił przybyłych opatów z płacenia dziesięciny na rzecz seminarium, zobowiązując ich jednocześnie do płacenia corocznej składki, zgodnie z deklaracjami, które sami złożyli.⁴⁹

Wobec zaistniałych trudności z zapewnieniem środków na utrzymanie seminarium wrocławskiego, biskup Rozrażewski chcąc zaradzić wielkiemu brakowi duchowieństwa, od samego początku swego pasterzowania diecezją, ze swoich funduszy wysyłał i kształcił zgłaszających się kandydatów do kapłaństwa w kolegiach jezuickich w: Braniewie, Wilnie, Krakowie, a także w Rzymie, Wiedniu i Augsburgu. On też garstkę kleryków wrocławskich umieścił w roku 1595⁵⁰ u jezuitów w Poznaniu, gdzie wespół z alumnami tamtejszej diecezji kształcili się pod kierunkiem jezuitów, a seminarium, o którym mowa, przyjęło nazwę poznańskiego i wrocławskiego, względnie kujawskiego.⁵¹ Jednocześnie utrzymywał zawsze we Wrocławku kilku mniej zdolnych kleryków, którzy pobierali naukę w szkole katedralnej, pod nadzorem księży katedralnych, przygotowujących ich do pracy w parafiach wiejskich.⁵²

Za następców biskupa Rozrażewskiego kapituła zwracała się często z prośbą o sprowadzenie kleryków z Poznania do Wrocławka, chodziło bowiem o skupienie wychowania nowego duchowieństwa, tak bardzo potrzebnego w obszernej diecezji. Czynili też pewne wy-

⁴⁹ Acta et Constitutiones Synodi secunda dioecsanæ Wladislaviensis die 22 Septembris A. D. 1589 /.../ celebratae. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 129-130; Zob. J. Borucki, Wkład synodów..., s. 207.

⁵⁰ A. Petrani podaje, że biskup Rozrażewski umieścił kleryków wrocławskich w Poznaniu w roku 1589. Głównym powodem takiej decyzji biskupa – zdaniem A. Petraniego – była niechęć biskupa Rozrażewskiego do fundacji seminarium biskupa Karnkowskiego, co sprawił osobisty zatarg przy zdawaniu dochodów z dóbr biskupstwa, który poróżnił obu biskupów. Nadto sympatia biskupa Rozrażewskiego do jezuitów, u których miał swego brata zakonnika, sprawiła, że chętniej wysyłał kandydatów do kapłaństwa do kolegów jezuickich. Zob. A. Petrani, Nauka prawa kanonicznego..., s. 15; W. Kujawski, Wrocławek w czasach nowożytnych i jego dzieje kościelne..., s. 255.

⁵¹ S. Librowski, Czterechsetlecie fundacji Seminarium Wrocławskiego..., s. 183.

⁵² S. Szczeblewski, Seminaria duchowne diecezji wrocławskiej..., s. 240.

⁵³ Tamże.

siłki biskupi: Jan Tarnowski (1600-1603), Piotr Tylicki (1604-1607), Wojciech Baranowski i Wawrzyniec Gembicki, podobnie odczuwający brak należycie prowadzonego seminarium.⁵³ Biskup Baranowski i Gembicki, dali temu wyraz w swoich synodach diecezjalnych odbytych w 1607 r. i 1612 r.

Synod biskupa Baranowskiego z 1607 r. ubolewał i narzekał na brak duchowieństwa w diecezji i ogólnie stanowią, aby z właściwych funduszy utrzymywano kleryków i rozporządzano dochodami seminarium według uznania biskupa i kapituły. W celu właściwego administrowania tymi funduszami prawodawca synodalny powołał trzyosobową komisję kanoników: ks. Gabriela Wysockiego, ks. Wojciecha Słupskiego i ks. Bartłomieja Gośniewskiego. Obok tego zlecono proboszczom staranie o szkoły parafialne, z których rekrutowali się kandydaci do kapłaństwa⁵⁴.

Synod biskupa Gembickiego z 1612 r., powołując się na uchwały trydenckie i wolę kapituły oraz duchowieństwa diecezji, wzywał do przywrócenia funkcjonowania seminarium i przeniesienia alumnów do Włocławka. Synod podjął decyzję o gromadzeniu funduszy na budowę gmachu seminarium, które miało stanąć obok szkoły katedralnej. Gromadzeniu funduszy, gromadzeniu materiałów na budowę miała przewodzić komisja, w skład której weszli: biskup pomocniczy i oficjał włocławski Franciszek Łącki, ks. Baltazar Miaskowski i ks. Bartłomiej Gośniewski.⁵⁵

Na skutek jednak częstych zmian biskupów włocławskich, którzy przechodzili na inne stolice, nie doszło do żadnych konkretnych posunięć⁵⁶. Starania miejscowej kapituły znalazły podatny grunt, gdy biskupem kujawsko-pomorskim został Paweł Wołucki.⁵⁷ Od samego początku swoich rządów zabrał się energicznie do wskrzeszenia podupadłego seminarium w stolicy swojej nowej diecezji. Przede wszystkim rozpoczął budowę własnego gmachu

⁵⁴ Synodus Dioecesisana Wladislaviensis a. 1607 die 17 septembris celebrata praesidente /.../ Alberto Baranowski episcopo Wladislaviensi et Pomeraniae. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 159; Zob. S. Chodyński, Seminarium włocławskie..., s. 17-18.

⁵⁵ J. Sawicki, Nieznane statuty synodu diecezji włocławskiej..., s. 202.

⁵⁶ S. Chodyński, Seminarium włocławskie..., s. 17-20.

⁵⁷ Przeszedł do Włocławka z biskupstwa łuckiego, gdzie przyczynił się bardzo wydatnie do fundacji jezuitów w Brześciu Litewskim, a sam ufundował im kolegium w Rawie, które zwano kolegium Wołuckiego. Zob. S. Szczeblewski, Seminaria duchowne diecezji włocławskiej..., s. 240.

dla seminarium,⁵⁸ gdyż dotychczas, obok niestałego funduszu, brak odpowiedniego pomieszczenia stanowił największą przeszkodę dla istnienia zakładu. W kwietniu 1619 r. seminarium wrocławskie otrzymało własny, piętrowy budynek, mający pomieścić 12 kleryków. Z radością mógł biskup Wołucki oznajmić zebranemu na synodzie diecezjalnym we Wrocławku w roku 1620 duchowieństwu o wskrzeszeniu seminarium diecezjalnego i o powrocie kleryków z Poznania.⁵⁹

Zawiadamiając na synodzie duchowieństwo o reaktywowaniu seminarium i powrocie kleryków z różnych miejscowości do Wrocławka do nowo wybudowanego gmachu, prawodawca synodalny wspominał o odpowiednich funduszach na utrzymanie seminarium, żądając ich powiększenia. Stwierdzał, że dotychczasowy fundusz nie wystarcza, dlatego zarządzał, aby oprócz biskupa i opatów na utrzymanie seminarium łożyły zamożniejsze parafie w diecezji. Proboszcz w Strzelnie miał dawać rocznie 100 złotych, klasztor Kartuzów – 50 złotych, a innym parafiom w terminie późniejszym sam biskup miał wyznaczyć stosowną kwotę⁶⁰. Niski i niestały fundusz na utrzymanie seminarium, o którego powiększenie prawodawca diecezjalny tak zabiegał, powodował, że biskup prowadzenie seminarium powierzył – tak jak było dotychczas – jednemu profesorowi, czy też rektorowi z duchowieństwa diecezjalnego, któremu pomagać miał bakałarz szkoły katedralnej.⁶¹

Na synodzie w roku 1628 biskup Andrzej Lipski informował zebranych tylko o administrowaniu funduszem zbieranym na utrzymanie i funkcjonowanie seminarium wrocławskiego. Wyznaczeni z kapituły delegaci: dziekan Aleksander Brzeski, kanclerz Piotr Pikarski i kanonik Łukasz Bratkowski odebrali od prowizorów: kanoników Sebastiana Grotkowskiego i Stanisława Pomorskiego rachunki, które po przejrzeniu zaświadczyły, że ze swego urzędu

⁵⁸ Przybudował go do gmachu szkoły katedralnej, która była tzw. kolonią akademicką Akademii Krakowskiej, czyli szkołą w której uczyli absolwenci krakowscy. Zob. S. Szczeblewski, *Seminaria duchowne diecezji wrocławskiej...*, s. 240.

⁵⁹ S. Chodyński, *Seminarium wrocławskie...*, s. 20-27; S. Szczeblewski, *Seminaria duchowne diecezji wrocławskiej...*, s. 240; *Synodus Dioecisana Anni 1620, celebranda Wladislaviae. Z. Chodyński, Statuta synodalia...*, s. 177; W. Kujawski, *Wrocław w czasach nowożytnych i jego dzieje kościelne...*, s. 255.

⁶⁰ Tamże, s. 177.

⁶¹ S. Szczeblewski, *Seminaria duchowne diecezji wrocławskiej...*, s. 241.

wywiązali się doskonale. Stąd synod dalej powierzył im ten urząd.⁶²

Następca biskupa Lipskiego na stolicy wrocławskiej biskup Maciej Łubieński zajął się bardzo troskliwie dziełem biskupa Wołuckiego. Otoczył je czułą opieką dbając o utrzymanie materialne tej instytucji, jak i o poziom moralny i naukowy. Dla jego podniesienia ustanowił w 1631 r. obszerniejszy regulamin, oparty ściśle na ustawach Soboru Trydenckiego. W roku następnym, z okazji wizytacji katedry, ogłosił dekret przeprowadzający reformę seminarium diecezjalnego. W dekreście tym ustanowił wraz kapitułą katedralną reworozorów, którzy mieli czuwać nad administracją i poziomem nauki w seminarium.⁶³

Alumni codziennie uczestniczyli we Mszy św. w kościółku św. Witalisa wraz z rozmyślaniem i czytaniem duchowym, odmawiali pacierze wraz z rachunkiem sumienia, a także raz w miesiącu przystępowali w katedrze na uroczystej sumie do Komunii św.⁶⁴ W 1637 r. biskup Łubieński powołał ks. Stefana Damalewicza na stanowisko prefekta seminarium wrocławskiego. Był on znanym i cenionym teologiem, historykiem i kaznodzieją.⁶⁵ Wszystko to miało służyć lepszemu funkcjonowaniu seminarium i spełnianiu wymogów stawianych przez Tridentinum, a biskupowi pozwalało w sprawozdaniu do Stolicy Apostolskiej napisać „w istniejącym seminarium we Wrocławku klerycy obsługują katedrę i kształcą się w pobożności oraz w teologii moralnej na pożytek diecezji”.⁶⁶

Rozwijające się za czasów biskupa Łubieńskiego seminarium wrocławskie, mimo wysiłków późniejszych biskupów i kapituły, napotykało na wiele trudności, jak: klęski żywiołowe, wojny, zarazy, trudności ze ściągnięciem funduszu, szczególnie od pomorskich opatów, brak troski o odpowiednią ilość kandydatów. To wszystko nie sprzyjało rozwojowi seminarium diecezjalnego, a przyczyniało się do jego

⁶² Synodus Dioecisana Andreae Lipski Episcopi Wladislaviensis die 4 maii Anno Domini 1628 celebrata. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 189.

⁶³ S. Chodyński, Seminarium wrocławskie..., s. 27-28; S. Szczeblewski, Seminarium duchowne diecezji wrocławskiej..., s. 241.

⁶⁴ S. Chodyński, Seminarium wrocławskie..., s. 250;

⁶⁵ Synod prowincjalny z 1645 r. wyznaczył go do dysputy z innowiercami na tzw. „Colloquium charitativum”, które odbyło się staraniem króla Władysława IV w Toruniu w 1646 r. Zob. Tamże, s. 59.

⁶⁶ S. Chodyński, Monumenta historica dioeceseos Wladislaviensis, t. VII..., s. 76-77.

upadku. Nowej jego erekcji dokonał 31 grudnia 1719 r. biskup Konstanty Felicjan Szaniawski (1707-1720), oddając kierownictwo seminarium we Włocławku Misjonarzom św. Wincentego a Paulo.⁶⁷

Prowadzili oni i kierowali seminarium włocławskim przez 145 lat. Ukaz carski z 8 listopada 1864 r., znoszący klasztory w Królestwie Polskim, swym zasięgiem objął także misjonarzy pracujących w seminarium. Od początku roku seminaryjnego 1866/67 biskup Michał Marszewski (1856-1867) powołał do pracy w seminarium dwóch księży spośród kleru diecezjalnego: braci Zenona i Stanisława Chodyńskich. Kierownictwo zakładu pozostawało w dalszym ciągu w rękach dotychczasowego prefekta – misjonarza Franciszka Płoszczyńskiego aż do jego śmierci w 1873 r. Po nim stanowisko rektora seminarium objął najpierw Zenon w latach 1873-1888, a potem Stanisław Chodyński w latach 1888-1908.⁶⁸ Oni to, wspólnie z innymi księżmi diecezji włocławskiej, wtedy zwanej kujawsko-kaliską, stworzyli przy włocławskim seminarium duchownym najsilniejszy ośrodek myśli teologicznej na ziemiach polskich.⁶⁹

Księża diecezjalni przejmując seminarium włocławskie zachowywali zaprowadzone i zakorzenione dawne zwyczaje misjonarskie i ustawy biskupów włocławskich. Dopiero w 1884 r. biskup Aleksander Bereśniewicz (1883-1902) wprowadził pewne zmiany, a następnie biskup Stanisław Zdzitowiecki (1902-1927) wydał dla seminarium włocławskiego nowe konstytucje i regulamin, opracowane bardzo sumiennie przez komisje profesorów, oparte na wskazaniach trydenckich, na nowych zarządzeniach Stolicy Apostolskiej i na dawnych ustawach i zwyczajach diecezjalnych.⁷⁰

3. Seminarium dla części pomorskiej diecezji

gorliwy biskup Karnkowski, dostrzegając szerzący się protestantyzm w części pomorskiej diecezji, w wyniku którego zagrożony został nie tylko katolicyzm, ale i polskość tych ziem, pragnął zabez-

⁶⁷ S. Chodyński, *Seminarium włocławskie...*, s. 32-38; S. Szczeblewski, *Seminaria duchowne diecezji włocławskiej...*, s. 241-242; Z. Chodyński, *Statuta synodalia...*, s. XIII.

⁶⁸ S. Szczeblewski, *Seminaria duchowne diecezji włocławskiej...*, s. 247; S. Librowski, *Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach...*, s. 225-226.

⁶⁹ W. Dudek, *Teologiczno-naukowy dorobek Włocławskiego Seminarium Duchownego*, AK t. 72(1969) z. 2, s. 267-300; Zob. W. Kujawski, *Włocławek w czasach nowożytnych i jego dzieje kościelne...*, s. 258.

⁷⁰ S. Szczeblewski, *Seminaria duchowne diecezji włocławskiej...*, s. 247.

pieczyć miejscowej ludności opiekę duszpasterską przez dostarczenie odpowiednio przygotowanego duchowieństwa. Dlatego myślał o stworzeniu fundacji na założenie jeśli nie seminarium, to przynajmniej kolegium jezuickiego w Gdańsku⁷¹. Przeniesiony z Włocławka do Gniezna nie zdołał zrealizować swoich planów. Przejawem jednak jego troski o część pomorską diecezji było – jak zaznaczono wcześniej – przeznaczenie aż trzeciej części alumnow w fundowanym przez niego seminarium we Włocławku (8 na 24 alumnow) na potrzeby prowincji pomorskiej.

Czego nie zdołał urzeczywistnić biskup Karnkowski, podjął to biskup Rozrażewski. Swoją troską i uwagą objął również Pomorze, gdzie coraz bardziej szerzył się protestantyzm. Związany z jezuitami pragnął osadzić ich w mieście najbardziej zagrożonym, w Gdańsku. W realizacji tego zamiaru napotkał wielkie trudności, szczególnie ze strony sprostestantyzowanego magistratu gdańskiego. Mimo to jezuiti rozpoczęli pracę misyjno-duszpasterską w Gdańsku. Otóż w 1592 r. biskup Rozrażewski ufundował kolegium jezuickie na przedmieściu Gdańska, zwanym Szotlandem, gdzie jezuita w krótkim czasie zbudowali klasztor. Biskup miał zamiar w przyszłości przenieść tam seminarium diecezjalne z Włocławka i oddać je pod opiekę jezuitom. Nie dane mu jednak było przeprowadzić swych planów, gdyż zmarł w Rzymie w 1600 r., gdzie przebywał na jubileuszu, zapisując testamentem jezuitom gdańskim swoją bibliotekę i wszystkie sprzęty domowe.⁷²

Stworzona przez biskupa Rozrażewskiego fundacja czekała na realizację. Jezuita zaś prowadzili ożywioną pracę misyjną nie tylko w Gdańsku, ale w całej jego okolicy, zyskując dobrodziejów i obrońców wśród okolicznej szlachty. Z budową kolegium nie spieszyli się w nadziei, że może uda się przełamać opór gdańszczan i wnieść kolegium w samym Gdańsku. Gdy jednak wrogość mieszkańców Gdańska wzrastała, w 1615 r. rozpoczęto budowę kolegium w Szotlandzie, które otwarto w cztery lata później.⁷³

Biskup Wołucki obok wskrzeszenia podupadłego seminarium we Włocławku, wznowił i rozszerzył fundację kolegium jezuickiego w Szotland, biskupa Rozrażewskiego, stwarzając odpowiednie wa-

⁷¹ Tamże, s. 255-256.

⁷² Tamże, s. 256.

⁷³ Tamże.

runki do otwarcia seminarium duchownego przy kolegium jezuickim. Można więc mówić o seminarium szotlandzkim, czyli gdańskim od roku 1620, a za jego twórcę uważać biskupa Pawła Wołuckiego. W roku następnym seminarium to posiadało już kilku kleryków. W niedługim jednak czasie upadło.⁷⁴ Należy zatem stwierdzić, że biskup Wołucki zasłużył się sprawie kształcenia duchowieństwa w diecezji wrocławskiej.

Wznowieniem seminarium szotlandzkiego, czyli gdańskiego, zajął się biskup Maciej Łubieński. Uczynił to przede wszystkim na synodzie w 1634 r., a potem raz jeszcze w 1641 r. i jego uważa się za tego, który erygował seminarium dla części pomorskiej diecezji, aczkolwiek początek drugiego seminarium duchownego dla części pomorskiej diecezji dał biskup Wołucki.⁷⁵

Na synodzie w 1634 r. prawodawca synodalny przedstawił zebranemu duchowieństwu projekt powołania do życia seminarium w Szotlandzie. Zarządził, aby wszyscy klerycy pochodzenia niemieckiego i Polacy znający język niemiecki kształcili się w seminarium gdańskim. Na ten cel przeznaczył biskup pensje od klasztorów znajdujących się w części pomorskiej diecezji (Pelplin, Oliwa, Kartuzy, Żarnowiec, Żukowo) dotąd płacone na seminarium wrocławskie, w sumie stanowiące kwotę 400 złotych rocznie. Nadał także procent od sumy 3 tysiące złotych pruskich, które zabezpieczył na dobrach magistratu miasta Gdańska aktem obligacyjny 30 maja 1637 r.⁷⁶

Kapituła uważając, że fundusze wskazane przez biskupa nie były dość pewne i mogły nie wystarczyć na utrzymanie seminarium szotlandzkiego, odłożyła sprawę powołania seminarium do czasu, kiedy Stolica Apostolska zatwierdzi układ biskupa z Prusami o dziesięciny, które na ten cel obrócić radziła. W ten sposób fundacja seminarium w Szotlandzie została zatwierdzona dopiero na synodzie w 1641 r.⁷⁷

⁷⁴ S. Chodyński, Seminarium wrocławskie..., s. 321; S. Szczeblewski, Seminarium duchowne diecezji wrocławskiej..., s. 256.

⁷⁵ S. Chodyński, Seminarium wrocławskie..., s. 322; S. Szczeblewski, Seminarium duchowne diecezji wrocławskiej..., s. 256-257; Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. XIII.

⁷⁶ Acta seu Decreta et Statuta synodalia Wladislaviensis Dioecesis MDCXXXIV, die XVI Maii, et sequentibus sancita. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 214-215; Zob. S. Chodyński, Seminarium wrocławskie..., s. 191-195.

⁷⁷ Tamże, s. 322; Synodus Dioecisana sub /.../ Mathia Łubieński /.../ episcopo Wladislaviensi et Pomeraniae, Wladislaviae, Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Quadragesimo Primo, Die Nona Mensis Junii, celebrata. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 235-236.

Postanowiono na nim obrócić dziesięciny w sumie 3 tysięcy złotych pruskich z ziemi Łęborskiej i Bytowskiej, które oddano na trzy procent magistratowi miasta Gdańska. Kapituła natomiast zobowiązała się dokładać rocznie 300 złotych pruskich z dóbr Stolcemberga, które biskup Łubieński oddał jej w posiadanie.⁷⁸

Odtąd seminarium szotlandzkie miewało po kilku alumnów, którzy przed święceniami przybywali do seminarium wrocławskiego, lepiej wyposażonego, na praktyczne przygotowanie do przyszłej pracy kapłańskiej, gdyż jezuita prowadzący to seminarium więcej uwagi poświęcał na przygotowanie naukowe niż praktyczne. Otoczenie protestanckie, wojny szwedzkie, niestałe fundusze, a może i zaniedbanie jezuitów, którzy – jak twierdził Stanisław Chodyński – „mało starali się o zasilenie go nowymi kandydatami”, nie sprzyjały rozwojowi tego seminarium, które powtórnie upadło około roku 1710. Kolegium jezuickie natomiast pięknie się rozwijało.⁷⁹

Biskup Felicjan Konstanty Szaniawski (1707-1720) dostrzegając wielki brak duchowieństwa na Pomorzu, a nie mogąc liczyć na szybkie odrodzenie seminarium szotlandzkiego, zorganizował w kolegium jezuickim w Szotlandzie w 1712 r. wykłady teologii, przeznaczając kapitał 20 tysięcy złotych na utrzymanie 6 kleryków. Natomiast archidiakon pomorski Jan Jugowski wyposażył katedrę filozofii. Przygotowani naukowo kandydaci przybywali następnie do Włocławka, gdzie dalej przygotowywali się do kapłaństwa. Z tego tytułu biskup Szaniawski włączył fundusze nieistniejącego seminarium gdańskiego (szotlandzkiego) do seminarium wrocławskiego, chcąc ratować je od zupełnej zagłady, za co w nowej erekcji, która miała miejsce w 1719 r., we Włocławku wyznaczył 4 miejsca dla alumnów znających język niemiecki, aby mogli w przyszłości pracować w pomorskiej części diecezji.⁸⁰

Biskup Krzysztof Antoni Szembek (1720-1738) w roku 1722 usiłował odrodzić seminarium szotlandzkie. W tym celu wystawił nowy dom i z dochodów tamtejszego browaru uczynił fundację na sześciu alumnów, o czym mówił w swej relacji do Rzymu z 1731 r. Seminarium zaczęło funkcjonować. Uległo likwidacji razem z zamknięciem kolegium w 1780 r. Pewne wysiłki około wznowienia se-

⁷⁸ Tamże, s. 235-236.

⁷⁹ S. Szczepblewski, *Seminaria duchowne diecezji wrocławskiej...*, s. 257.

⁸⁰ Tamże, s. 257; Zob. A. Petrani, *Nauka prawa kanonicznego...*, s. 17.

minarium gdańskiego w gmachach pojezuickich poczynił jeszcze biskup Józef Rybiński (1777-1806), ale bez skutku.⁸¹

4. Formacja

Już pierwszy potrydencki synod wrocławski biskupa Karnkowskiego z 1568 r. powołujący do istnienia seminarium wrocławskie podawał szereg dyspozycji odnoszących się do kandydatów do kapłaństwa kształcących się w tej instytucji z chwilą jej zaistnienia. Prawodawca synodalny zobowiązywał więc sposobiących się do przyjęcia święceń do odpowiedniego poziomu życia duchowego, przewyższającego intensywnością poziom życia zwykłych chrześcijan. W artykule czwartym *De Ordinandis* biskup Stanisław Karnkowski przypomniał w skrócie naukę Soboru na temat formacji kandydatów do kapłaństwa.⁸²

Na wstępie prawodawca podkreślał doniosłość stanu kapłańskiego i troskę o to, „aby święcenia kapłańskie przyjmowali jak najbardziej wypróbowani w wierze i moralności”. Zobowiązywał kandydatów do kapłaństwa do takiego poziomu życia, który będzie przewyższał poziom życia duchowego zwykłych wiernych. Kandydaci ci wybierając drogę kapłaństwa powinni pamiętać, że do realizacji tego celu nie wystarczy sama dobra wola, ale potrzebna jest przede wszystkim łaska powołania kapłańskiego. Obca winna im być wszelka myśl o szukaniu zysków, łatwego życia, zaszczytów czy też innych korzyści niegodnych stanu kapłańskiego. Biskup Karnkowski nakazywał proboszczom troskę o wychowanie i wykształcenie kandydatów do stanu kapłańskiego. Aspiranci do stanu kapłańskiego – podkreślał prawodawca synodalny – mieli zdawać sobie sprawę, iż kapłan powinien szukać w każdej sprawie chwały Bożej oraz wykazywać troskę o pobożność i nieskazitelność życia, realizowaną ze wszystkich sił i możliwości. Przyjmując zaś święcenia kandydaci winni pamiętać wyłącznie o celu religijnym. Obca miała im być wszelka myśl szukania zysków, łatwego życia, zaszczytów czy też innych korzyści niegodnych stanu kapłańskiego⁸³.

⁸¹ S. Szczepblewski, *Seminaria duchowne diecezji wrocławskiej...*, s. 257.

⁸² Conc. Trid., sess. XXIII, c. 5, 7, 13, 14, 16 de ref.

⁸³ Acta Synodi Dioeceseanae Wladislaviae anno 1568 per Stanislaum Karnkowski episcopum celebratae. Z. Chodyński, *Statuta synodalia...*, s. 53.

Kolejnym synodem, który powziął postanowienia dotyczące przygotowania do kapłaństwa był synod biskupa Wojciecha Baranowskiego z 1607 r. Zwracał on uwagę na potrzebę odpowiedniego wyglądu zewnętrznego seminarzystów. Wygląd przyszłych kapłanów, jak zaznaczono w artykule *De habitu et tonsura clericali*, winien iść w parze z pobożnością. Zwracając na to uwagę prawodawca synodalny uzalał się, iż wielu aspirantów do kapłaństwa mających już niższe święcenia nie zachowuje przepisów dotyczących stroju duchownego do tego stopnia, że używają oni bardziej bogatych szat niż przełożeni seminaryjni czy prałaci. Przypominał także o obowiązku noszenia tonsury przypominającej cierniową koronę Chrystusa oraz potępiał praktykę noszenia długich włosów i brody⁸⁴.

Biskup Andrzej Lipski w uchwałach swego synodu z 1628 r. przypominał kandydatom do święceń przepisy dotyczące stroju i tonsury. Powołując się na dekryty Soboru Trydenckiego zakazywał aspirantom do święceń nieuczciwego postępowania. Zwracał uwagę, że wygląd zewnętrzny ma iść w parze z pobożnością. Ubolewał, że wielu duchownych w diecezji nie dbało o noszenie odpowiednich szat i tonsury. Zakazywał duchownym noszenia brody i długich włosów, pierścieni i naszyjników oraz kolorowych szat. Szaty w jakie mieli się ubierać duchowni miały być koloru czarnego, a długość miała sięgać do kostek. Ponadto, powołując się na uchwały trydenckie, zabraniał kandydatom do święceń nieuczciwego postępowania, jakichkolwiek zajęć nocnych: biesiad, pijaństwa, gry w karty, współzamieszkiwania z kobietami. Zachęcał do należytej współpracy dziekanów i proboszczów w procesie wychowawczym przyszłych kapłanów, zwracania uwagi na formację duchową i intelektualną kandydatów do święceń, tak niższych jak i wyższych. Przypomniano jednocześnie proboszczom, że w świadectwie wystawianym przez nich kandydatowi do święceń powinna znaleźć się opinia na temat życia i obyczajów aspiranta. Opinia ta miała być tym bardziej wnikliwa, im wyższy stopień święceń miał stać się udziałem kandydata. Należało w niej uwzględnić jego skromność, zaangażowanie odnośnie do postug kościelnych, posłuszeństwo przełożonym, gorliwość w wypełnianiu obowiązków płynących z już

⁸⁴ Synodus Dioeciesana Wladislaviensis a. 1607 die 17 septembris celebrata praesidente /.../ Alberto Baranowski episcopo Wladislaviensi et Pomeraniae. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 158-159.

przyjętych święceń oraz rozwój życia duchowego, ze szczególnym uwzględnieniem korzystania z sakramentów: pokuty i Eucharystii⁸⁵.

W myśl artykułu dwunastego *De Seminariis* synodu z 1641 r. biskupa Łubieńskiego seminarium powinno mieć program formacji duchowej i intelektualnej, a także odpowiedni regulamin, nad zachowywaniem których będzie czuwał rektor. Kandydaci do święceń byli zobowiązani, by przynajmniej przez rok kształcili się w seminarium, zdobywając właściwe przygotowanie do przyjęcia święceń. Do święceń kapłańskich wolno było dopuszczać tylko tych, którzy przez dwa lata uczyli się teologii moralnej i kazuistyki oraz przedstawili egzaminatorowi zaświadczenie o zdanych egzaminach. W ramach egzaminu dopuszczającego do święceń należało również złożyć egzamin ze śpiewu gregoriańskiego. Biskup polecił egzaminatorom sumiennie odpytywać kandydatów⁸⁶.

Prawodawca określił następnie uprawnienia rektora seminarium, podkreślając, że to on jest kompetentny do wymierzania kar, tym którzy łamią seminaryjny regulamin. Synod polecił egzaminatorom, by nikogo nie dopuszczali do święceń kapłańskich bez pozytywnej opinii rektora seminarium.

Ten sam synod – powołując się na *Pastoralną* kardynała Maciejowskiego⁸⁷ – zakazywał udzielania święceń tym kandydatom, którzy nie mieli zapewnionego wcześniej dostatecznego utrzymania. Każdy kandydat do święceń musiał prawnie wykazać się, iż posiada odpowiednie beneficjum, wystarczające do godziwego utrzymania, względnie pewną prowizję udzieloną mu przez kościół, który go przyjmie lub majątek własny. Tytuł kanoniczny stałego i prawnego zabezpieczenia godziwego i wystarczającego utrzymania kandydata do święceń nie mógł być fikcyjny. W przeciwnym razie powodował suspensę od wykonywania przyjętych święceń. Ci natomiast, którzy

⁸⁵ Synodus Dioeciesana Andreae Lipski Episcopi Wladislaviensi die 4 maii Anno Domini 1628 celebrata. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 194.

⁸⁶ Synodus Dioeciesana sub /.../ Mathia Łubieński /.../ episcopo Wladislaviensi et Pomeraniae, Wladislaviae, Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Quadragesimo Primo, Die Nona Mensis Junii, celebrata. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 235.

⁸⁷ Epistola pastoralis bona memoria Illustrissimi Cardinalis Maciejowski iterum a Sacra Congregatione Illustrissim: Cardinalium Tridentini interpretatum, recognita et a SS. D. N. Urbano Papa VIII approbata. Nunc recens pro usu Cleri Dioecesis Posnaniensis cum licentia superiorum edita. Posnaniae in Officina Alberti Reguli, Anno Domini M. Dc. XXXX, k. A3-A4; Zob. S. Nasiorowski, „List pasterski” kard. Bernadra Maciejowskiego, Lublin 1992, s. 233.

w sposób podstępny poświadczyli ten fikcyjny tytuł, zaciągali ekskomunikę.⁸⁸

5. Warunki stawiane kandydatom

Statuty czterech potrydenckich synodów wrocławskich zawierały normy odnoszące się do warunków jakimi winni sprostać kandydaci do sakramentu kapłaństwa. Nawiązują one z reguły do dyspozycji Sobory Trydenckiego w tym względzie.

Pierwszy wrocławski synod potrydencki biskupa Stanisława Karnkowskiego z 1568 r. zwracał uwagę na zdatność oraz przygotowanie kandydata do święceń, co miało stanowić przedmiot specjalnego badania, zmierzającego m. in. do upewnienia się, czy ordynand jest wolny od przeszkód i nieprawidłowości. W związku z tym wymieniał wymogi stawiane kandydatom do święceń, zarówno niższych, jak i wyższych. Do niezbędnych warunków przed przyjęciem święceń niższych prawodawca zaliczał: dobre świadectwo proboszcza lub nauczyciela szkoły, w której zdobywał wiedzę aspirant, pochodzenie z prawa małżeństwa, odpowiedni poziom obyczajów, skromność oraz dobre zdolności. Od kandydatów do święceń wyższych, poza wymaganiami wymienionymi wyżej, statuty synodalne domagały się ponadto: umiejętności odmawiania godzin kanonicznych z brewiarza rzymskiego, spełniania jakiejś posługi kościelnej w danej świątyni, od czego zwalniał jedynie pobyt na studiach, przystępowania – przynajmniej raz w miesiącu do sakramentu pokuty i przyjmowania wówczas komunii św.⁸⁹

Na miesiąc przed przyjęciem święceń, które najczęściej odbywały się pod koniec Wielkiego Postu, kandydat powinien stawić się u ordynariusza diecezji celem wyznaczenia mu proboszcza lub innego duchownego, który by wygłosił zapowiedzi przed święceniami oraz przeprowadził dochodzenie na temat jego pochodzenia, wieku i obyczajów. Badanie to przeprowadzali tzw. wyznaczeni przez biskupa na synodzie egzaminatorzy wobec których kandydat do święceń miał zdać egzamin. W kanonicznym dochodzeniu przed świę-

⁸⁸ Synodus Dioeciesana sub ./../ Mathia Łubieński ./../ episcopo Wladislaviensi et Pomeraniae, Wladislaviae, Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Quadragesimo Primo, Die Nona Mensis Junii celebrata. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 235-236.

⁸⁹ Acta synodi Dioeciesanae Wladislaviae anno 1568 per Stanislaum Karnkowski episcopum celebratae. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 53.

ceniami egzaminatorzy byli zobowiązani do szczegółowego wybadania kandydata czy jest on ugruntowany w zdrowej nauce Kościoła, czy ma czyste intencje przyjęcia święceń, czy ma wymagany prawem wiek (właściwym wiekiem do subdiakonatu było 22 lata, do diakonatu 23 lata, a do prezbiteratu 25 lat), czy nie jest nieślubnym dzieckiem i nie ma jakichś ułomności i nieprawidłowości fizycznych, moralnych i psychicznych, czy jest wolny od symonii i zniesławienia.⁹⁰ Wynik tego dochodzenia, podczas którego należało oprzeć się na zeznaniach wiarygodnych osób, należało – dodawały statuty – przedłożyć jak najrychlej biskupowi w formie „litterae testimoniales”.⁹¹

W celu odpowiedniego przygotowania się aspiranta do święceń i lepszego poznania go przez przełożonych, prawodawca synodalny z 1607 r. – biskup Wojciech Baranowski – zalecał między święceniami niższymi a wyższymi oraz pomiędzy każdym wyższym, odpowiednio rocznego odstępu czasu. Winien on być wykorzystany przez kandydata na pracę w kościele, do którego został przydzielony oraz na naukę. Biskup przypominał także o obowiązującym wieku kanonicznym, którego należy przestrzegać przy odpowiednim stopniu święceń. W przypadku tonsury i trzech niższych święceń wymagane było ukończone siedem lat, w przypadku akolitatu – ukończone dwanaście lat. Do przyjęcia święceń wyższych subdiakonatu, diakonatu i prezbiteratu, wymagane było przynajmniej rozpoczęcie odpowiednio: dwudziestego drugiego, dwudziestego trzeciego i dwudziestego piątego roku życia⁹².

Biskup Paweł Wołucki na synodzie w 1620 r. zwracał uwagę na zdatność oraz odpowiednie przygotowanie tych, którzy zamierzali przyjąć święcenia, co miało stanowić przedmiot specjalnego badania, zmierzającego m.in. do upewnienia się, czy kandydat jest wolny od przeszkód i nieprawidłowości do święceń. W związku z tym prawodawca synodalny wymieniał wymogi stawiane kandydatom do święceń, zarówno niższych, jak i wyższych. Były one podobne do tych, które wymieniał biskup Stanisław Karnkowski w swoim syno-

⁹⁰ Tamże, s. 54-55.

⁹¹ Por. Conc. Trid., sess. XXIII, c. 5, 13, 16 de ref.

⁹² Synodus Dioecisana Wladislaviensis a. 1607 die 17 septembris celebrata praesidente /.../ Alberto Baranowski episcopo Wladislaviensi et Pomerantiae. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 158.

dzie z 1568 r.⁹³ Na miesiąc przed przyjęciem święceń kandydat powinien stawić się u ordynariusza diecezji celem wyznaczenia mu proboszcza lub innego duchownego, który wygłosiłby zapowiedzi przed święceniami oraz przeprowadził dochodzenie na temat jego pochodzenia, wieku i obyczajów. Wynik tego dochodzenia, podczas którego należało się oprzeć na zeznaniach wiarygodnych osób, należało przedłożyć – podobnie jak to określały uchwały synodalne biskupa Karnkowskiego z 1568 r. – jak najszybciej biskupowi w formie „litterae testimoniales”⁹⁴

Synod diecezjalny z 1628 r. do wymogów stawianych kandydatom do kapłaństwa dołączył poznanie śpiewu i muzyki chóralnej. Prawodawca synodalny stwierdził bowiem, że nieznamość zasad śpiewu przez kapłana, wywoływała często śmiech wśród wiernych podczas nabożeństw. Stąd też, statut synodalny nakazywał kandydatom do święceń składać, oprócz przewidzianych prawem zaświadczeń, również zaświadczenie o ukończonym kursie w zakresie śpiewu i muzyki chóralnej. Szkolenie to zostało powierzone rektorowi seminarium duchownego oraz kierownikom szkół parafialnych. Powinno ono odbywać się przez rok przy kościele katedralnym, kolegiackim lub innym⁹⁵.

Warunkom wymaganym do przyjęcia święceń wiele uwagi poświęcił następnie synod biskupa Macieja Łubieńskiego z 1634 r. W artykule *De ordinandis* prawodawca diecezjalny, oprócz wymogów stawianych w omawianej dziedzinie przez Sobór Trydencki⁹⁶ oraz statuty polskich synodów prowincjonalnych⁹⁷ stanowił, że aspirujący do przyjęcia święceń obowiązani byli posiadać umiejętności w zakresie sztuki śpiewu oraz muzyki chórowej. Nieznamość bowiem zasad śpiewu i muzyki chóralnej, stwierdzono w statutach, stanowi przyczynę powstającego u wiernych zgorszenia, a także po-

⁹³ Acta synodi Dioecesanae Wladislaviae anno 1568 per Stanislaum Karnkowski episcopum celebratae. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 53.

⁹⁴ Archiwum Diecezji Włocławskiej. Akta Biskupów Kujawsko-Pomorskich, N. 18(37) k. 164-165; Processus pro synodo celebranda Wladislaviae. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 171-172.

⁹⁵ Synodus Dioecesana Andreae Lipski Episcopi Wladislaviensis die 4 maii Anno Domini 1628 celebrata. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 194.

⁹⁶ Zob. Conc. Trid., sess. XXIII, c. 5 i 13 de ref.

⁹⁷ Określał je szczegółowo *List pasterski* Kardynała Bernarda Maciejowskiego Zob. S. Nasiorowski, „List pasterski”..., s. 23–234; Zob. także I. Subera, Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich, Warszawa 1981, s. 313.

wód śmiechu w kościołach podczas sprawowania nabożeństw. Kandydaci więc do wyższych święceń zostali zobowiązani do przedstawienia – wraz z odpowiednim świadectwem o życiu i obyczajach – zaświadczenia o ukończeniu szkolenia w zakresie śpiewu i muzyki chóralnej i złożenia przepisanych egzaminów. Okres ćwiczeniu się w śpiewie i ceremoniach miał trwać jeden rok przy kościele katedralnym, kolegiackim lub jakimkolwiek innym. Prowadzenie owych ćwiczeń synod powierzał szczególnie rektorom seminarium duchownego i szkół parafialnych. W statutach synodalnych skierowano jednocześnie apel do proboszczów wszystkich miast, miasteczek i wsi, mających pieczę nad zarządem szkół, aby zatrudnili nauczycieli dobrze obeznanych ze śpiewem. Nauka śpiewu miała być realizowana w wymiarze jednej godziny dziennie, z przerwą lub bez przerwy, stosownie do uznania nauczyciela⁹⁸.

Wspomniane wyżej zaświadczenie o ukończeniu szkolenia w dziedzinie śpiewu i muzyki chóralnej, a także o swoim pochodzeniu, danych personalnych, wieku, wykształceniu i wierze kandydaci mieli otrzymać od kompetentnego oficjała lub dziekana albo od proboszcza kościoła, przy którym pobierali naukę. Poza tym analogiczne zaświadczenie miał wystawić magister szkoły, do której kandydat uczęszczał⁹⁹.

6. Troska o powołania kapłańskie

Trzy z pośród włocławskich synodów potrydenkich zwracały uwagę na potrzebę troski o powołania do stanu kapłańskiego: synod z 1568 r., z 1607 r. oraz z 1622 r. Pierwszy, biskupa Stanisława Karnkowskiego, w artykule czwartym *De Ordinandis* przypominając w skrócie naukę Tridentinum na temat formacji kandydatów do kapłaństwa¹⁰⁰ oraz podkreślając doniosłość stanu kapłańskiego, wzywał i zobowiązywał duchowieństwo i wiernych do modlitwy o powołania kapłańskie, a także za kandydatów do kapłaństwa, „by Bóg udzielał im łaski w celu spełnienia swego obowiązku godnie i z pożytkiem dla wiernych oraz by przynosili obfite owoce swego kapłańskiego życia”¹⁰¹.

⁹⁸ Acta seu Decreta et Statuta synodalia Wladislaviensis Dioecesis MDCXXXIV, die XVI Maii, et sequentibus sancita. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 216-217.

⁹⁹ Tamże, s. 217.

¹⁰⁰ Conc. Trid., sess. XXIII, c. 5, 7, 13, 16 de ref.

¹⁰¹ Acta Synodi Dioecesanæ Wladislaviae anno 1568 per Stanislaum Karnkowski episcopum celebratae. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 53.

Biskup Wojciech Baranowski z kolei na swoim synodzie w 1607 r. w trosce o coraz to nowych, licznych aspirantów do święceń – podobnie jak to czynił wcześniej na synodzie płockim w roku 1593 jako biskup płocki¹⁰² – kładł na barki proboszczów pieczę i odpowiedzialność w dziedzinie budzenia i kształtowania powołań kapłańskich. Polecał więc duszpasterzom zajęcie się wychowaniem oraz wykształceniem chłopców obdarzonych należyтыми zdolnościami, rokujących nadzieję zostania dobrymi kapłanami. Szczególną opieką proboszczowie mieli otoczyć kandydatów, którzy przyjęli już święcenia niższe, zaprawiając ich w poznawaniu dyscyplin kościelnych, zwłaszcza wtedy, gdy nie mogą – z uwagi na swe ubóstwo – kształcić się w szkole lub w kolegium. Zobowiązywał prawodawca do przyjsia z pomocą takim osobom umożliwiając im dalsze przygotowanie do kapłaństwa, poprzez znalezienie miejsca w seminarium lub innym miejscu¹⁰³.

Na potrzebę budzenia powołań kapłańskich zwrócił uwagę również synod częściowy archidiaconatu pomorskiego biskupa Pawła Wołuckiego z 1622 r. W rozdziale *De sacris ordinibus* prawodawca synodalny wyrażał ubolewanie, iż na przestrzeni kilku lat swych rządów diecezją udzielił święceń kapłańskich kandydatom nieodpowiednim, którzy nie wykazywali ani wystarczających zdolności, ani też nie odznaczali się odpowiednim poziomem życia moralnego, roztropnością, wykształceniem, zwłaszcza w zakresie języka łacińskiego, ani też innymi kwalifikacjami. Powodem tego był brak wystarczającej liczby kapłanów oraz niewystarczająca współpraca z dziekanami, proboszczami i innymi zainteresowanymi sprawą powołań kapłańskich. Taki stan rzeczy – zdaniem biskupa Wołuckiego – wymaga przypomnienia na nowo postanowień Soboru Trydenckiego¹⁰⁴ oraz zobowiązania zainteresowanych do ich przestrzegania¹⁰⁵.

¹⁰² Zanim objął w roku 1607 diecezję wrocławską był w latach 1591-1607 biskupem płockim. Mając bogate doświadczenie synodalne z diecezji płockiej, gdzie odbył dwa synody w roku 1593 i 1603, przeniósł je do diecezji wrocławskiej jako jej biskup również w dziedzinie przygotowania kandydatów do kapłaństwa. Zob. W. Góralski, Reformistyczne synody płockie..., s. 83-134 i 135-153; Tenże, Przygotowanie kandydatów do kapłaństwa..., s. 75.

¹⁰³ Synodus Dioeciesana Wladislaviensis a. 1607 die 17 septembris celebrata praesidente [...]/ Alberto Baranowski episcopo Wladislaviensi et Pomeraniae. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 158.

¹⁰⁴ Conc. Trid., sess. XXI, c. 1 de ref. oraz sess. XXIII, s. 14 de ref.¹⁰⁵ Archiwum Diecezji Wrocławskiej. Akta Biskupów Kujawsko-Pomorskich N 18 (37) k. 270; Zob. Processus pro visitatione ecclesiarum in Archidiaconatu Pomeraniae simulque convocandi Clerum ex eodem Archidiaconatu Sobcoviam. Z. Chodyński, Statuta synodalia..., s. 181.

Uwagi końcowe

Realizacja uchwał Soboru Trydenckiego stanowiła główne zadanie, jakie zarysowało się przed instytucją polskich synodów diecezjalnych, podobnie zresztą jak i synodów prowincjalnych. Posoborowe ustawodawstwo diecezjalne zaczęło więc systematycznie kształtować nową rzeczywistość prawną w oparciu o reformistyczne dekrety soborowe, przy czym zakres reformy był zazwyczaj zakrojony na miarę warunków i potrzeb lokalnych poszczególnych diecezji oraz zależał od osobistego zaangażowania biskupów – rządców diecezji – w dzieło recepcji reformy trydenckiej. W ten sposób nowe prawo diecezjalne stanowiło formę aplikowania reformistycznych postanowień Tridentinum do określonej sytuacji, stosownie do konkretnego zapotrzebowania społecznego i duszpasterskiego, znajdując tym samym wyraz w różnych wariantach ustawodawczych.

Należy stwierdzić, że realizacja soborowego dekretu *Cum adolescentium aetas* w diecezji wrocławskiej bardzo szybko trafiła na podatny grunt i zaowocowała w 1568 r. fundacją, a w 1569 r. erekcją diecezjalnego seminarium we Wrocławku, czego dokonał biskup Stanisław Karnkowski. Seminarium to przeżywało różne trudności i nie zawsze w pełni mogło wypełniać swoją właściwą funkcję. Dzięki jednak wysiłkom i trosce następców Karnkowskiego, szczególnie biskupa Pawła Wołuckiego i biskupa Macieja Łubieńskiego oraz kapituły, seminarium to kształciło i przygotowywało w okresie potrydenckim kandydatów do kapłaństwa i dało początek nowemu pokoleniu kapłanów wychowywanych już w duchu Tridentinum, aczkolwiek nie w takim stopniu jakie były tego faktyczne potrzeby duszpasterskie. One też spowodowały, że biskup Hieronim Rozrązewski, a następnie biskup Wołucki ufundowali i założyli drugie seminarium szotlandzkie czyli gdańskie, przeznaczone głównie do przygotowywania kandydatów do kapłaństwa dla części pomorskiej diecezji. Niewątpliwie istnienie dwóch seminariów na terenie diecezji stworzyło nowe, lepsze warunki do kształcenia i wychowywania kandydatów do kapłaństwa, a to przyczyniło się do podniesienia ogólnego poziomu wykształcenia kapłanów, o co tak mocno apelował Sobór Trydencki. To seminarium, prowadzone przez jezuitów, również przeżywało różne trudności. Wskrzeszone do życia przez biskupa Łubieńskiego i otoczone troską przez jego następców, kształciło kleryków do roku 1780. Po jego upadku rolę tę prze-

jęło seminarium diecezjalne we Włocławku prowadzone przez księży misjonarzy, które było już wtedy instytucją rozbudowaną i przystosowaną do kształtowania kandydatów do kapłaństwa na miarę potrzeb Kościoła i diecezji.

Z wielkim uznaniem należy odnieść się również do przytoczonych uchwał synodalnych zawierających szereg szczegółowych przepisów, co do przyjmowania sakramentu kapłaństwa, formacji, warunków stawianych kandydatom do kapłaństwa, jak i troski o powołania kapłańskie. Miały one na celu przede wszystkim jak najlepsze przygotowanie kandydatów do święceń i określały w oparciu o dekrety Sobory Trydenckiego, normy dotyczące formacji kleryków w obydwu seminariach we Włocławku i Szkotlandt. Reforma trydencka na odcinku przygotowania kandydatów do kapłaństwa, zapoczątkowana w diecezji włocławskiej przez wielkiego reformatora biskupa Stanisława Karnkowskiego na pierwszym potrydenckim synodzie w 1568 r., wiązała się przede wszystkim z samą zmianą formy owego przygotowania, wskazaną przez Sobór Trydencki w dekrete *Cum adolescentium aetas*. Statuty synodalne, podkreślając wielką wagę sakramentu kapłaństwa, jego potrzebę oraz troskę o powołania kapłańskie, zwracały zatem uwagę na konieczność odpowiedniego przygotowania się do święceń kapłańskich, to przygotowanie precyzyjnie określały i stawiały wymagania kandydatom. Realizacja tych założeń wymagała wielkiego zaangażowania biskupów, którzy niewątpliwie poprzez swoje ustawodawstwo synodalne przyczyniali się do podniesienia poziomu wykształcenia kandydatów do przyjęcia sakramentu kapłaństwa. Tym samym potrydenccy pasterze Kościoła włocławskiego, dostrzegając wielkie braki w formacji ludzkiej, duchowej i intelektualnej kandydatów do kapłaństwa, jak i samych kapłanów, realizowali głęboką reformę formacyjną kandydatów do kapłaństwa, w duchu Soboru Trydenckiego.

Preparation of candidates for priest hood in Włocławek diocese in the light of post-trident diocesan synods

Amongst many legal and disciplinary warrants and orders of Trident Council (1545-1563) which undertook energetic action to reform and revival of the church, there was a *Cum adolescentium aetas* decree found, accepted on May 8th 1563, ordering to the bishops to create theological seminaries. This decree also changed the form of preparation of candidates for priesthood. Implementation into being

and realization of Council's resolutions, including the decree for theological seminaries, was depended in big extent from personal involvement of the bishops. The most effective tool for realization of Tridentinum resolutions by the bishops in individual dioceses were Diocesan Synods, pointed anyway by the Council itself as important factors of the reform.

Trident reform, within the range of priests preparation for priesthood in Włocławek Diocese, found favourable conditions and resulted already in 1568 with foundation, and in 1569 with erection of diocesan seminary in Włocławek by bishop Stanisław Karnkowski, later the primate. This seminary went through different difficulties and not always was able to fully fulfil its function. However thanks to efforts and care of Stanisław Karnkowski's successors, especially bishop Paweł Wołucki and Maciej Lubieński as well as the chapter, this seminary prepared candidates for priesthood according to Tridentinum spirit. Also the other seminary, called Schothand or Gdańsk seminary was to serve for that purpose, and this seminary was designated to educate candidates for holy orders in part of Pomerania diocese, and those ones who contribute the most to this idea were bishops Hieronim Rozrażewski and Paweł Wołucki.

Formation of the candidates for holy orders was outlined mainly by the following synods: Stanisław Karnkowski's from 1568, Wojciech Baranowski's from 1607, Paweł Wołucki's from 1620, Andrzej Lipski's from 1622 and 1628 and Maciej Lubieński from 1634 and 1641. These synods, according to spirit of Trident decree, determined detailed requirements set for aspirants for priesthood as well as they determined course of the formation leading to priesthood. Big credit should be granted to initiative of bishops: Karnkowski, Baranowski and Wołucki in reference to field of awaking and shaping the priest vocation. All three men mentioned above displayed their understanding not only to dispositions and orders of Trident Council but also to real needs of the diocese. Through synod legislators who made legal regulations, the big care and concern appeared that the diocese would get well prepared and to same extent versatile formed priests for priest's service.